

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania J. D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 21 listopada 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 30 maja 2017 r., sygn. akt III AUa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 30 maja 2017 r. oddalił apelację wnioskodawczynie J. D. od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 września 2016 r. oddalającego jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. z dnia 27 maja 2016 r. przyznającej wnioskodawczynie prawo do emerytury od dnia 1 marca 2016 r. w wysokości 2.478,98 zł.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawczynie (ur. 8 listopada 1950 r.) miała ustalone prawo do emerytury wcześniejszej od dnia 1 kwietnia 2009 r. W dniu 2 marca 2016 r. złożyła wniosek o przyznanie jej emerytury „w wieku powszechnym”. Zaskarżoną w sprawie decyzją organ rentowy przyznał jej emeryturę od dnia 1 marca 2016 r., tj. od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek, obliczoną z uwzględnieniem kwoty zwaloryzowanego kapitału początkowego -

516.755,36 zł, kwoty składki zaewidencjonowanej na koncie z uwzględnieniem waloryzacji - 160.468,59 zł, sumy kwot pobranych emerytur - 174.238,14 zł oraz średniego dalszego trwania życia na dzień złożenia wniosku - 215,60 miesięcy. Wysokość emerytury ustalonej na podstawie art. 26 ust. 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm., dalej ustawa emerytalna) wyniosła 2.478,98 zł.

W odwołaniu od tej decyzji wnioskodawczynie zarzuciła niezasadne pomniejszenie podstawy wymiaru emerytury o sumę kwot pobranych emerytur brutto. W jej ocenie, w sprawie nie powinny mieć zastosowania zasady obliczania emerytur wprowadzone od dnia 1 stycznia 2013 r., wynikające z dodania ustępu 1b do art. 25 ustawy emerytalnej, ponieważ, osiągnęła wiek 60 lat w dniu 8 listopada 2010 r. i tego dnia nabyła prawo do emerytury w powszechnym wieku. W tym zakresie odwołała się do stanowiska Trybunału Konstytucyjnego zawartego w sprawie P 11/14 oraz stanowiska Sądu Najwyższego przyjętego w sprawie I UK 100/14.

Sądy obydwu instancji oceniły stanowisko wnioskodawczynie za bezzasadne. Sąd Apelacyjny na podstawie dyspozycji art. 100, 116 ust. 1 oraz art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej wskazał, że wnioskodawczynie nabyła prawo do „nowej” emerytury z art. 24 ust. 1 tej ustawy z dniem ukończenia 60 lat życia, ale jej „roszczenie o ustalenie wysokości i wypłatę świadczenia” powstało dopiero od miesiąca złożenia wniosku o tę emeryturę w dniu 2 marca 2016 r. W konsekwencji organ rentowy do oceny nabycia prawa do emerytury z art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej prawidłowo zastosował stan prawny obowiązujący w dacie nabycia uprawnień emerytalnych, ale do ustalenia wysokości tego „nowego” świadczenia zastosował przepisy obowiązujące w dacie złożenia wniosku emerytalnego, uwzględniając art. 1 pkt 6) b ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2012 r., poz. 637), który dodał art. 25 pkt 1b ustawy emerytalnej, w brzmieniu: podstawę obliczenia emerytury dla ubezpieczonego, który pobrał emeryturę, między innymi, na podstawie przepisu art. 46, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed

odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Sąd ten przyjął, że skoro wnioskodawczyni złożyła wniosek o przyznanie jej prawa do emerytury dopiero w dniu 2 marca 2016 r., to do ustalenia wysokości świadczenia podlegającego wypłacie organ rentowy w sposób prawidłowy zastosował art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej obowiązujący w dacie ustalania wysokości świadczenia.

W skardze kasacyjnej ubezpieczona zarzuciła naruszenie: 1/ art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej przez uznanie, że ma on zastosowanie do sytuacji osób, które nabyły prawo do emerytury, o jakiej mowa w art. 24 ustawy po dacie spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, tj. po wejściu w życie ustawy nowelizującej z 11 maja 2012 r., a zatem z potrąceniem kwoty pobranej z tytułu tzw. „emerytury wcześniejszej” w konsekwencji następczej zmiany przepisów z dniem 1 stycznia 2013 r.; 2/ art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej przez uznanie, że samo powstanie *ex lege* prawa do świadczenia nie jest tożsame z jednoczesnym obowiązkiem organu do deklaratoryjnego ustalenia *inconcreto* wymiaru jego wysokości w decyzji stosownie do przepisów obowiązujących w dacie spełnienia warunków przewidzianych ustawą - w kontekście istniejącej możliwości dokonywania następczych zmian w przepisach prawa przez ustawodawcę - które to wprowadzone do porządku prawnego po dacie faktycznego uzyskania przez ubezpieczonego prawa do świadczenia o konkretnym wymiarze wysokości na datę wejścia w prawo, w istocie mają nie tylko istotny, ale i wręcz konstytutywny wpływ na wysokość świadczenia *in concreto* stanowiąc tym samym ewidentnie o niewątpliwie błędnej wykładni; 3/ art. 101 ustawy emerytalnej przez uznanie, że „prawo ubezpieczonej do świadczenia emerytalnego nabytego *in concreto* w dacie spełnienia kryterium wieku - w wysokości maksymalnej *in abstracto* wynikającej z przepisów obowiązujących na dzień nabycia prawa - w kontekście następczej zmiany przepisów (art. 25 ust. 1b) mimo niezmienionego brzmienia przepisu art. 100 i wynikającej z niej *ab ovo usque ad mala* zasady ochrony praw nabytych doprowadził do ustania świadczenia w danej wysokości na datę wejścia w prawo do świadczenia, w jakiej powinno było być ustalone, w sytuacji, gdy przepis jednoznacznie wskazuje, iż prawo do świadczeń (jak również jego wysokości) *expressis verbis* ustaje tylko i wyłącznie w dwóch przypadkach, tj.: 1) gdy ustanie

którykolwiek z warunków wymaganych do uzyskania tego prawa i 2) ze śmiercią osoby uprawnionej - nie zaś w konsekwencji zmiany przepisów, które wyraźnie w swojej treści nie wskazują, iż ich stosowanie rozciąga się również na ocenę sytuacji osób, które nabyły prawo do świadczeń przed datą ich wprowadzenia i nabrania mocy obowiązującej - w kontekście faktu, iż nowa, zmieniona treść ustawy obowiązuje na przyszłość i jej mocy obowiązującej nie należy rozciągać na stany, poprzedzając jej wejście w życie, względem osób, które nabyły prawo do świadczenia przed datą 1 stycznia 2013 r., tym bardziej, że nie zawiera przepisów intertemporalnych, co skłania ku wyłącznie słusznym konkluzjom, iż jej wprowadzenie mogło zmienić warunki nabycia prawa do emerytury tylko dla tych wszystkich, którzy przed jej wejściem w życie praw tych nie nabyli, nie zaś tych, których prawo do świadczenia ukonstytuowało się przed powołaną zmianą przepisów”; 4/ art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej polegające na nieznajdującym oparcia w przepisach, w tym ich ugruntowanej wykładni - zajęciu stanowiska przez Sąd jakoby moment złożenia wniosku o wszczęcie postępowania w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości miał decydujące znaczenie dla stanu prawnego, determinując brzmienie przepisów jakie organ, czy też Sąd winien stosować ustalając wysokość należnego świadczenia, wbrew ogólnej zasadzie ochrony praw nabytych wynikającej z art. 100 - w sytuacji gdy, w istocie przewidziany w dyspozycji art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej wniosek o oświadczenie nie jest elementem prawa do świadczenia emerytalnego, bądź rentowego, gdyż przesłanki tych praw określają odrębne przepisy ustawy, lecz stanowi on jedynie żądanie realizacji świadczenia nabytego z mocy prawa, przy czym decyzja organu ma charakter deklaratoryjny, nie zaś konstytutywny i nie może mieć wpływu na wysokość świadczenia, którego to prawo do świadczenia zostało *in concreto* nabyte wraz ze spełnieniem przez ubezpieczoną przesłanek przewidzianych przepisami ustawy; 5/ art. 118 ustawy emerytalnej przez błędne przyjęcie, że do „ustalenia wysokości świadczenia” dochodzi w dacie złożenia wniosku przewidzianego w art. 116 ust. 1 w sytuacji, gdy istota decyzji opartej o powołany przepis art. 118 polega na rozstrzygnięciu o prawie do konkretnego świadczenia (lub o jego wysokości) jako całości, a nie o poszczególnych elementach - składających się na to prawo z powołaniem się na częściową zmianę

przepisów prawa; 6/ art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej przez zastosowanie nieprawidłowej wykładni i ustalenie, iż określenie wysokości świadczenia związane jest z datą złożenia wniosku o świadczenie i odbywa się w oparciu o stan prawny obowiązujący w dacie złożenia wniosku, w sytuacji, gdy dyspozycja przepisu nie wskazuje na jaką datę stan prawny winien być brany pod uwagę przy określaniu wysokości wymiaru nabytego prawa do świadczenia; 7/ art. 114 ust. 1 pkt 1) i 6) ustawy emerytalnej przez nie ustalenie prawa do emerytury w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego w dniu 8 listopada 2010 r. na datę złożenia wniosku, tj. 30 marca 2012 r., nie zaś tylko wznowieniem emerytury uprzednio wypłacanej, jako mniej korzystnej.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów „o czym ponad wszelką wątpliwość świadczy fakt wydania m.in. zaskarżonego orzeczenia, w tym sytuacji wydawania podobnych orzeczeń przez inne sądy powszechne wbrew zasadom wyłuskany m.in. przez dorobek orzecznictwa Sądu Najwyższego, ze wskazaniem na zasady prawa, które winny być uwzględniane przy rozstrzyganiu spraw o podobnym charakterze i danym zakresie kognicji”. Wskazała również na oczywistą zasadność skargi wobec faktu dokonania przez Sąd zarówno pierwszej jak i drugiej instancji nieprawidłowej wykładni przepisów prawa, co doprowadziło do oddalenia odwołania. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji i zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie do merytorycznego rozpoznania. We wnioskach o takie rozpoznanie skarżąca powołała się na „potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów o czym ponad wszelką

wątpliwość świadczy fakt wydania m.in. zaskarżonego orzeczenia”, twierdząc ponadto, że jej skarga jest oczywiście uzasadniona. Tymczasem nie jest możliwe równoczesne wykazywanie, że w sprawie istnieje potrzeba wykładni spornych przepisów prawa oraz że skarga oparta na naruszeniu tych przepisów jest oczywiście uzasadniona, zważywszy że albo jest tak, iż wykładnia spornych przepisów jest prosta i w związku z tym ich naruszenie jest oczywiste, albo wykładnia przepisów wywołuje istotne wątpliwości prawne, wobec czego ich naruszenie nie jest oczywiste.

Niezależnie od tego wskazać trzeba, że w razie odwołania się do przesłanki potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości (ze wskazaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają), nie doczekał się wykładni, bądź że jego niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002 nr 12, poz. 151).

W przedmiotowej sprawie nie istnieje potrzeba wyjaśnienia sformułowanych kontrowersji prawnych ani potrzeba wykładni wskazanych w skardze przepisów prawa, ponieważ w tym zakresie Sąd Najwyższy wyraził już stanowisko w podobnych sprawach i nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę wyrażonego poglądu. W utrwalonej judykaturze przyjmuje się, że nawet gdy przesłanki ustalenia prawa do emerytury zostały spełnione przed datą złożenia wniosku o emeryturę (art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej), to jej ustalenie, w tym przyznanie innego świadczenia emerytalnego w miejsce (zamiast) dotychczasowej wcześniejszej emerytury nie może nastąpić wcześniej niż od miesiąca złożenia wniosku emerytalnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2015 r., I UK 329/14, LEX nr 1731106, lub z 24 listopada 2016 r., I UK 407/15, LEX nr 2191445). Ostatecznie wątpliwości interpretacyjne w tym zakresie zostały usunięte przez Sąd Najwyższy, który w składzie powiększonym uznał, że do przyznania świadczenia konieczne jest ustalenie prawa do jego pobierania i wypłaty w określonej wysokości (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1989 r., III UZP 11/89, OSNCP 1990 nr 6, poz. 72 i wcześniejszą uchwałę z dnia 10

sierpnia 1988 r., III UZP 22/88, OSNCP 1989 nr 12, poz. 194). Pogląd ten zachowuje aktualność, co oznacza, że ustalenie prawa do „nowego” świadczenia emerytalnego przez stwierdzenie spełnienia jego warunków nie odpowiada przyznaniu świadczenia. Jeżeli przesłanki uprawniające do świadczenia zostały spełnione przed datą złożenia wniosku o to świadczenie, to jego przyznanie nie może nastąpić wcześniej niż od miesiąca, w którym ten wniosek zgłoszono.

Stosownie do tej utrwalonej linii orzeczniczej, skarżąca nabyła prawo do wnioskowanej („nowej”) emerytury na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej dopiero od miesiąca złożenia wniosku o to „nowe” świadczenie emerytalne. (art. 129 ust. 1 ustawy) i w wysokości uwzględniającej ówczesny, tj. obowiązujący w dniu wydania zaskarżonej decyzji stan prawny, zgodnie z którym, wobec pobrania przez skarżącą kwot wcześniejszych emerytur, ustalonych na podstawie art. 46 ustawy emerytalnej, podstawę wymiaru „nowej” emerytury z art. 24 ust. 1 tej ustawy, pomniejsza się o kwoty stanowiące sumę kwot pobranych przez skarżącą wcześniejszych emerytur (art. 25 ust. 1b tej ustawy). W najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje jurysdykcyjna tendencja ograniczania dopuszczalności przeliczania raz przyznanych emerytur według nowych potencjalnie korzystniejszych zasad określania ich wysokości. W szczególności, ubezpieczeni, którzy nabyli prawo do emerytury i realizowali je w wysokości wyliczonej na podstawie art. 53 ustawy emerytalnej, nie mają możliwości ani uprawnienia do jej przeliczenia na potencjalnie korzystniejszej podstawie z art. 55 tej ustawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 25 stycznia 2017 r., II UK 613/15, niepublikowany lub 31 stycznia 2017 r., II UK 652/15, LEX nr 2237413; 9 lutego 2017 r., III UK 76/17, LEX nr 2497584). Przyjmowanie różnych zasad ustalenia takich samych świadczeń emerytalnych w zależności od daty złożenia wniosków emerytalnych, które wpływa na ustalenie średniego trwania życia, o którym mowa w art. 26 ustawy, mogłoby naruszać zasadę równych praw ubezpieczonych (art. 2 ust. 4 ustawy). Ponadto wcześniejsze złożenie wniosku o emeryturę „wydłuża” średnie dalsze trwanie życia osoby uprawnionej, co przekłada się na wysokość ustalonej emerytury. Dodanie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej wynikało z potrzeby usunięcia kontrowersji dotyczących zasad obliczania wysokości emerytury ustalonej na podstawie art. 24 i nast. ustawy emerytalnej przez emerytów wcześniej

pobierających wcześniejsze emerytury uprawnionych. W tym zakresie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2017 r., II UK 381/16 (LEX nr 2376896) uznał, że skorzystanie z przywileju przejścia i pobrania wcześniejszych emerytur na podstawie przepisów szczególnych dotyczących emerytur dla niektórych ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r. a przed 1 stycznia 1969 r., o których mowa w rozdziale 3 Działu I ustawy emerytalnej uzasadnia i proporcjonalnie usprawiedliwia pomniejszenie podstawy wymiaru emerytury ustalonej na podstawie art. 24 ust. 1 i nast. ustawy emerytalnej o sumy poprzednio pobranych wcześniejszych emerytur z zastosowaniem mechanizmu ustalania wysokości świadczeń emerytalnych w zależności od proporcjonalnego prognozowanego „średniego trwania życia” osoby uprawnionej (art. 26 ustawy emerytalnej), który jest podobny do systemu ustalania wysokości wcześniejszych emerytur, który także uwzględniał prognozowany okres ich pobierania. Każdy sposób ustalania wysokości emerytur ma zawsze ustawowo określone uwarunkowania majątkowe, które gwarantują prawem określoną wysokość ustalanych emerytur wypłacanych w prognozowanych długoterminowych okresach ich pobierania, przede wszystkim ze względu na zgromadzony kapitał składkowy, który pomniejszają wcześniej wypłacone kwoty tych samych rodzajowo długoterminowych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Usprawiedliwia to ustawowe modyfikowanie przywilejów emerytalnych ze względu na wcześniejsze pobranie i spożytkowanie tych samych rodzajowo świadczeń emerytalnych, które uszczupliły zgromadzony kapitał emerytalny oraz fundusz ubezpieczeń społecznych, z którego emerytury są wypłacane. Co do zasady, wybór potencjalnie korzystniejszego sposobu wyliczania wysokości tego samego rodzajowo świadczenia emerytalnego wymaga wyraźnego oparcia ponownego ustalenia prawa i wysokości świadczenia w konkretnych przepisach prawa pozytywnego (art. 108 - 113 ustawy emerytalnej). Skoro skarżąca wystąpiła o ustalenie emerytury na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej po dodaniu art. 25 ust. 1b tej ustawy, to przy ustalaniu podstawy wymiaru tej „nowej” emerytury oraz jej wysokości należało stosować określoną wyraźnie w tym przepisie zasadę usprawiedliwionego pomniejszenia podstawy wymiaru ustalonej emerytury o sumy wcześniej pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek

dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Pogląd ten powtórzył Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 października 2017 r., III UZP 6/17 (OSNP 2018 nr 3, poz. 34, LEX nr 2374973), przeto takie stanowisko należy uznać za utrwalone i niewymagające dalszej wykładni, a przeciwne stanowisko zawarte w skardze kasacyjnej jest oczywiście chybione.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy postanowił jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.